

D O K R A J U

Dziś Warszawa święci uroczysty powrót do kraju żołnierzy polskich z Francji. Chwila to osobliwa, rozpoczynająca proces ostatecznego scalenia wszystkich oddziałów polskich, rozproszonych nieledwie po całej kuli ziemskiej — w jedną i jednolitą armię narodową. Polskie oddziały walczące we Francji za jej i naszą wolność świadczą o szczególnym hartie i niezłomności ducha polskiego. Powrót ich do kraju wzmacnia wydatnie jego elementy szczytne demokratyczne.

Obecnie, powracając z Francji do kraju armia polska składa się w przeważającej części ze starych emigrantów, z chłopów i robotników polskich, którym na ziemi ojczystej zabrakło niegdyś chleba. Dziś za wieloletnią tułaczkę na obczyźnie przynoszą do kraju najbardziej wspaniałomyślny dar: pogłębioną latami rozłąki miłość do ojczyzny, poczucie demokratycznej spójni narodowej i mocne ręce, gotowe karabin, którym walczły, zamienić na warsztat pracy.

Długa była droga, którą szli do wypiaślowanego w marzeniach kraju. Niektórzy z nich walczyli już o nowy kształt Polski w szeregach brygady im. Dąbrowskiego w Hiszpanii. Do wybuchu wojny byli w oddziałach polskich we Francji, a po klęsce brali udział w partyzanckim ruchu oporu na ziemi francuskiej. Po wyzwoleniu Francji przez wojska sprzymierzone utworzyli regularne oddziały polskie i razem z oddziałami francuskimi wkroczyli na ziemię niemiecką. W zwycięskich operacjach Pierwszej Armii Francuskiej w Niemczech okryli się sławą najwaleczniejszych żołnierzy demokracji. Nie było konspiracji, nie było żadnego czynu wojennego na ziemi francuskiej, w którymby oni właśnie nie brali wydatnego udziału. Przyjaźń polsko-francuską jeszcze raz, jak tylekroć ich przodkowie, cementowali na trwałe krwią polską, wylaną wspólnie z francuską na polach bitew o wolność świata.

Czynnikiem, który ich skupiał w jeden zwarty organizm był Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego we Francji. Kierował on polskim ruchem oporu na ziemi francuskiej, na czele którego stali ob. ob.: Roman Kornecki, Eugenia Łozińska, Tomasz Piętko, Julian Andrzejewski, major Bolesław Jelen, mjr. Bolesław Maślankiewicz i inni.

Armia polska we Francji czynami swymi zasłużyła sobie na godny powrót do kraju. Powitają ją ruiny stolicy, ale ruiny, podobnie jak i oni, pokryte wawrzynami zwycięstwa. A oni powracają dlatego, aby właśnie tych ruin nie było. Powracają również i dlatego, aby dać przykład innym armiom polskim na emigracji do powrotu na ojczystą ziemię. Powrót tych innych armii naszych zależy nie tylko od ich własnej woli, ale od wielu czynników natury często nie mającej nic z polityką wspólnego.

Jak ostatnio doniosła agencja Reutersa, polski minister spraw zagranicznych, Wincenty Rzymowski, w toku pertraktacji z angielskim ministrem spraw zagranicznych na temat powrotu żołnierzy polskich z Zachodu, spotkał się z żądaniami brytyjskimi, nakładającymi na Polskę obowiązek

pokrycia wydatków wojennych, a zwłaszcza sum wydanych na uzbrojenie i umundurowanie żołnierzy naszych na Zachodzie. Minister Rzymowski przypomniał, że generalissimus Stalin nie żądał żadnej zapłaty za ufundowanie w Związku Radzieckim o wiele liczniejszej, niż na Zachodzie, Armii Polskiej — powiedział natomiast: „Zapłaciliście za wszystko swoją krwią”.

Krew polska, wylana na wszystkich polach bitew ostatniej wojny, daje Polakom bezapelacyjne prawo powrotu do kraju bez względu na długi i zobowiązania, które zaciągnęli na obczyźnie. Robotnik

i chłop polski, tworzący powracającą dziś do kraju Armię Polską we Francji, trudem swoim i potem przed wojną, a krwią swoją podczas wojny, spłacili już wszelkie długi wobec tych narodów, wśród których przyszło im przebywać. Pieniądz można spłacić — krwi przelanej nigdy. Dlatego powracające oddziały polskie są żywym symbolem łączności międzynarodowej. Wracają z ziemi obcej do Polski, aby Polskę tym silniej połączyć z tymi, wśród których i z którymi razem walczyli o wspólną sprawę: o wolność narodową i sprawiedliwość społeczną.

MARIAN PIECHAŁ

**Rezygnacja gen. de Gaulle
Nowy kryzys polityczny we Francji**

PARYŻ (PAP) — Generał de Gaulle zawiadomil listownie przewodniczącego Zgromadzenia Ustawodawczego, Feliksa Gouina, o swojej rezygnacji z misji utworzenia nowego rządu. De Gaulle powziął tę decyzję w na-

stępstwie nieporozumienia z przywódcami partii komunistycznej w sprawie ich żądań co do podziału tek ministerialnych w gabinecie koalicyjnym, który miał się składać z przedstawicieli trzech największych partii francu-

Światowy kongres młodzieży

PRAGA (PAP). — W sobotę, 17 bm. rozpoczyna się w Pradze obrady Światowego Kongresu Studenckiego. Dzień ten będzie uznany za święto międzynarodowe uczącej się młodzieży i będzie corocznie uroczystie obchodzony we wszystkich państwach.

W skład delegacji czeskiej wchodzi studenci, którzy walczyli z hitleryzmem w czasie okupacji, oraz brali udział w powstaniu w Pradze. Zostali oni odznaczeni czechosłowackim krzyżem wojennym.

**„Rzeźnik Warszawy”
chce i spełnić samobójstwo**

LONDYN 16. 11. (obst. wł.) — Radio amerykańskie podało, że „Rzeźnik Warszawy” pułkownik Józef Albert Meisinger, oskarżony o zniszczenie ghetta warszawskiego usiłował popełnić samobójstwo przed odjazdem z Tokio do Europy. Straż udaremniła jednak ten zamach samobójczy.

Tłumny zjazd na proces w Norymberdze

(Obsługa własna „Dziennika Łódzkiego”)

LONDYN 16.11. — W Norymberdze ukończono przygotowania do procesu. Na sali, która będzie jego widownią, wszelkie instalacje zostały już przeprowadzone. Na każdym miejscu, przeznaczonym dla dziennikarzy, specjalne głośniki pozwalały słuchać tłumaczenia w każdym z czterech języków. Przed miejscami dla prasy mieścił się ekran dla zdjęć kinematograficznych. Oskarżeni zostaną przeprowadzeni na salę rozpraw przez rodzaj tunelu, prowadzącego z więzienia do windy, skąd drzwi się otwierają wprost na ławę oskarżonych. W ścianach zrobiono okna, zezwalające na pilnowanie sali ze wszystkich stron oraz na dokonywanie zdjęć. Nadzór ma być bardzo surowy. Wszyscy dziennikarze

przy wejściu będą rewidowani. Liczba dziennikarzy, przybywających do Norymbergi jest olbrzymia. Wśród nich przeważają Anglosasi. Przybyło również wielu dziennikarzy krajów neutralnych, a przybycie dziennikarzy francuskich ma nastąpić wkrótce. Personalnej misji i delegacji zagranicznych dochodzi już do 7000 osób.

Ulokowanie tylu ludzi w zniszczonym mieście jest sprawą niezmiernie trudną. Lecz wspaniała organizacja amerykańska stanęła tu na wysokości zadania. Obecnie cały świat oczekuje z niecierpliwością potwierdzenia daty procesu, względnie wiadomości o jego odroczeniu. Pewne oznaki jednak wskazują na to, że proces nie zostanie odroczony.

skich. Komuniści, jako naliczniejsza partia parlamentu, żądali dla siebie jednej z trzech tek: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych lub spraw wojskowych. Szczegółowe motywy swego ustąpienia zakomunikuje generał de Gaulle w sobotę.

Tak więc we Francji wynikł nowy kryzys polityczny. Zgromadzenie ustawodawcze będzie musiało wybrać nowego szefa rządu, gdyż jak twierdzą we francuskich kołach politycznych, generał de Gaulle nie zgodzi się na ponowny wybór. Jako kandydatów na nowego szefa rządu wymienia się: przywódcę partii komunistycznej Maurice Thoreza, przewodniczącego Zgromadzenia Ustawodawczego Feliksa Gouina, oraz Leona Jouhaux, sekretarza francuskich Związków Zawodowych.

Postawie komunistycznej i socjalistycznej odbyli wspólną naradę w celu znalezienia wyjścia z sytuacji. Wynik rozmów nie jest jeszcze znany. Rzecznik komunistów oświadczył przed posiedzeniem przedstawicielom prasy: „Pragniemy utworzenia rządu narodowego opartego na trzech wielkich partiach, ale pragniemy również proporcjonalnego podziału tek ministerialnych, tymbarziej, że partia nasza jest najsilniejszą w zgromadzeniu. Nie możemy pójść na kompromis w tym wypadku”.

„Wpisaliście jeszcze jedną kartę do rycerskich dziejów narodu”**Marsz. Zymierski do oddziałów polskich z Francji**

WARSZAWA (PAP) — Naczelny Dowódca WP Marsz. M. Zymierski, wydał następujący rozkaz do oficerów, podoficerów i żołnierzy oddziałów Wojska Polskiego powracających z Francji. W rozkazie tym czytamy:

„Wracacie do kraju w zwartym szeregu, w pełnym rynsztunku bojowym, jako pierwszy oddział Wojska Polskiego z Zachodu. Wszędzie, gdzie danym wam było spotkać się z wrogiem, w szeregach partyzanckich i oddziałach wojskowych — walczyliście mężnie, nie szczędząc krwi ani życia dla zwycięstwa. Wasz ofiarny trud przyczynił się do wyzwolenia francuskich miast: Autun, Lyon, Carmeaux i Albi. Stoczyliście szereg zwycięskich bitew w Zagłębiu Węglowym Taru, departamencie Gard, obficie zraszając swoją krwią Ziemię Francuską. Z pierwszą Armią Francuską z bojami przyszlście przez Wogezy i Alzację, pozostawiając tam liczne mogiły poległych bohaterów.

W imieniu narodu polskiego, w imieniu odrodzonego Wojska Polskiego, witam was szczerym sercem i słowami gorącego uznania. Wpisaliście jeszcze jedną chlubną kartę do rycerskich dziejów narodu. Krwią swoją prze-

laną w bojach o wyzwolenie Francji, scementowaliście wielowiekową przyjaźń, łączącą Naród Polski z wielkim Narodem Francuskim”.

POWITANIE W WARSZAWIE

Dzisiaj ludność Warszawy powita oddziały polskie, powracające z Francji. Uroczystości rozpoczną się na Dworcu Głównym, skąd oddziały udadzą się Alejami Jerozolimskimi, Marszałkowską, Królewską,

Wierzbową do tymczasowego miejsca zakwaterowania na Bielanach. Powitanie zorganizowane jest przez specjalny komitet, w skład którego weszli przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji politycznych, związków zawodowych, młodzieży i prasy. Po uroczystościach krakowskich — stolica da wyraz solidarności wszystkich Polaków i złoży hold bojownikom o wolność i demokrację.

**Problem broni atomowej
w komunikacie oficjalnym**

WASZYNGTON, 16.11 (PAP). Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman oraz premierzy Wielkiej Brytanii Atlee i Kanady Mackenzie King wydali wspólny oficjalny komunikat w sprawie wykorzystania energii atomowej.

1) Zastosowanie ostatnich odkryć naukowych dla celów wojennych oddało do rozporządzenia ludzkości destrukcyjne środki dotychczas nieznanne, przed którymi nie może być skutecznej obrony wojskowej. Uważamy przeto, że żaden naród nie może mieć monopolu na wykorzystywanie tych niszczycielskich środków.

2) Rozważyliśmy możliwości podjęcia współdziałania międzynarodowego celem zabezpieczenia przed użyciem energii atomowej w celach destrukcyjnych

3) Zdajemy sobie całkowicie sprawę, że zabezpieczenie cywilizowanego świata przed niszczycielskim użyciem zdobyczy naukowej jest uzależnione wyłącznie od zabezpieczenia świata przed wojną.

4) Reprezentując trzy kraje, które posiadają miarodajne wiadomości o postępie badań nad energią atomową i jej zastosowaniem, deklarujemy jako pierwszy krok naszą gotowość wymiany informacji naukowych w tej sprawie.

5) Wierzymy, że owoce poszukiwań naukowych będą udostępnione wszystkim narodom,

wchodzącym w skład organizacji narodów zjednoczonych.

6) Nie jesteśmy przekonani, aby rozpowszechnienie szczegółowych informacji w zakresie praktycznego zastosowania energii atomowej, zanim nie zostanie utworzone skuteczne, wzajemne i niezawodne zabezpieczenie, akceptowane przez wszystkie narody — przyczyniło się do konstruktywnego rozwiązania problemu bomby atomowej.

7) Oważamy, że należy możliwie najszybciej powołać przy organizacji Narodów Zjednoczonych komisję, która zajmie się opracowaniem środków możliwie najbardziej skutecznych, aby zapobiec wykorzystaniu energii atomowej dla celów niszczycielskich i aby skierować ją ku celom przemysłowym i humanitarnym.

8) Szczególnie ważne jest, aby komisja wywróciła baczną uwagę na szeroką wymianę wyników badań naukowych.

9) Wobec możliwości zastosowania osiągniętej wiedzy do straszliwych celów destrukcyjnych, należy rozszerzyć władzę Organizacji Narodów Zjednoczonych i w ten sposób stworzyć warunki wzajemnego zaufania, w których wszystkie narody będą miały swobodę rozwoju. Jesteśmy zdecydowani poświęcić się pracy nad osiągnięciem tego celu”.

Sytuacja w Palestynie

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że w Palestynie sytuacja jest nadal naprężona, ale panuje spokój. Tel Aviv przybrał już wygląd normalny. Podczas zamieszek raniono 66 osób. Straty wyrządzone przez demonstrujących Żydów wynoszą 250 tysięcy funtów.

Przywódcy żydowscy wyrazili ubolewanie z powodu zaburzeń. Pod koniec listopada ma się odbyć w Jerozolimie posiedzenie egzekutywnej Agencji Żydowskiej.

Przewodniczący Światowej Organizacji Sjonistycznej, dr Chaim Weizman oświadczył, że nie weźmie udziału w tym posiedzeniu. Dr Weizman motywuje swoją nieobecność tym, że musi odbyć rozmowy z prezydentem Trumanem, co, według jego zdania jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Nasz niedzielny numer będzie zawierał następujące dodatki: LITERACKI, TEATRALNY, SATYRYCZNY i GOSPODARCZY.

Powrót z francuskiej tułaczki do rodzinnej Łodzi Nazywani przez prasę Trzy miejsca!

(Korespondencja własna)

Kiedy w czerwcu b.r. powstał w kraju Rząd Jedności Narodowej, w polskich obozach żołnierskich wartowniczych we Francji nastąpiło żywe poruszenie. Byłem właśnie w tych płomiennych dniach czerwcowych minionego lata w Rheims, w mieście ósmego cudu świata — budownictwa katedralnego. Z ramienia Polskiego Czerwonego Krzyża we Francji sprawowałem szaszczytne obowiązki pre-

legenta żołnierskiego obozów wartowniczych w tym mieście, z największym z nich obozem „Pułaski” na czele, liczącym około 3.000 polskich żołnierzy.

Były to dla mnie niezapomniane chwile. Do zgromadzonej na polu ćwiczebnym kompanii polskich mówiło się o — jak zwykłem się wyrażać — abecadle państwowo-obywatelskim, a więc o zgodzie, jedności, solidarności w narodzie i państwie, o trzeźwości, oszczędności i tak dalej. I choć tematy te znajdowały oddźwięk niemały w żołnierskich moich słuchaczach, niemniej w dyskusji padały stale niecierpliwie zapytania:

— Kiedy nareszcie wrócimy do kraju? Mamy już dość tego wszystkiego.

Odpowiadałem z całą pewnością siebie, że niedługo, że może jeszcze w wyborze, polskie węgierki. Moi słuchacze uśmiechali się na to złośliwie, niedowierzająco, a potem, pod koniec września często mi wypominali, że „węgierki” przecież już są, a Polski, jak nie widać, tak nie widać. Odpowiadałem na to niezrażony, z humorem, że bardziej dojrzałe węgierki są jeszcze smaczniejsze.

I oto nagle, w pierwszych dniach października w obozie naszym gruchnęła wieść: „Wracamy do kraju”. Istotnie, po kilku dniach odszedł pierwszy transport w ilości około 1000 żołnierzy do Polski. Na odejźdźnym powiedziałem: „A nie mówiliście, że będziecie jeść, węgierki w Polsce?”

Ogromnie żałowałem, że nie mogłem

przyłączyć się do tego transportu. Słuchacze moi, żołnierze, odjechali bez mnie „cywila”. Wróciłem na uroczą wioskę Marquigny w Ardenach, dokąd byłem deportowany w 1944 roku, wprost z „lagru” wysiedleńczego w Łodzi, aby wracać stamtąd z transportem cywilnym deportowanych. Nie bardzo wierzyłem, aby to mogło nastąpić przed wiosną. Ale w życiu tak bywa, że jak niespodzianki, to niespodzianki.

Dzięki energicznym zabiegom ob. konsula RP. w Charleville (stolica departamentu Ardenes we Francji) powrót do Polski deportowanych cywilnych z Ardenes zaczął się jeszcze w bieżącym roku. I oto z kolei w drugim już transporcie znalazłem się w obozie barakowym w Tournes pod Charleville, przed odjazdem do kraju. Tam właśnie nadeszło do mnie pismo od ob. ambasadora RP. w Paryżu, zawiadamiające, że moja prośba o repatriację indywidualną samolotem została uwzględniona, i tylko muszę czekać na kolejkę. Ale nie czekałem na samolot. Za parę dni wyruszyłem pociągami i po kilku dniach podróży, w dniu 13 bm. stanąłem w Dzieńszewicach, u południowo-wschodnich rubieży Rzeczypospolitej, po raz pierwszy po wielu miesiącach — na polskiej ziemi. Polska przyjęła nas słowami:

— Witamy Was, rodacy. — Wczorajsi tułacze, dzisiejsi obywatele.

Kazimierz Filipkowski,
advokat

Wiadomości ze świata

Krupp będzie sądzony oddzielnie. Sojusznicy Trybunał dla Przystępców Wojennych w Norymberdze postanowił wydzielić sprawę przeciwko Gustawowi Krupp von Bohlen-Halbach wobec ciężkiej choroby oskarżonego. Rozprawa przeciwko niemu odbędzie się w terminie późniejszym.

Kongres kobiet. — Dnia 26 bm. rozpocznie się w Paryżu Kongres Antyfaszystowskich Organizacji Kobiety. W zjeździe brać będzie udział 850 delegatek reprezentujących 100 milionów kobiet 32 państw.

Intencje papieża. — Jak donosi katolicka gazeta „Il Popolo”, papież interweniował u włoskiego rządu w sprawie skazanych na śmierć przestępców politycznych we Włoszech. Zdaniem papieża „wyroki” śmierci za przestępstwa polityczne w obecnej chwili ogólnego rozjaśnienia nie powinny być wykonywane.

Proces Johna Amery — Korespondent Agencji TASS dowiaduje się, że proces Johna Amery o zdradę państwa rozpocznie się 28 listopada.

Zalenie spraw wojskowych USA. — General Eisenhower referował przed komisją wojskową Izby Reprezentantów sprawę połączenia departamentu wojny marynarki i lotnictwa w jedną całość.

Z Organizacji Narodów Zjednoczonych. — Komisja Przygotowawcza Organizacji Narodów Zjednoczonych ma się zebrać na pierwsze plenarne posiedzenie w dniu 23 bm. Prawdopodobnie stała siedziba organizacji będzie Hyde Park, dawna reprezentacyjna siedziba prezydenta Roosevelta.

Strajk w zakładach Forda. — Agencja TASS donosi, że w zakładach Forda w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie wybuchł strajk.

Święto artylerii w Związku Radzieckim. Agencja TASS donosi, że w dniu 18 bm. Zw. Radziecki obchodzi święto artylerii. W dniu tym otwarta zostanie wystawa i wygłoszone będą odczyty.

Zakończenie głodówki greckich marynarzy w Anglii. Agencja Tass donosi z Londynu, że zakończył się 10-dniowy strajk głodowy 600 greckich marynarzy, zatrudnionych w 7 angielskich portach. Marynarze zgodzili się na propozycje rządu greckiego wypłaty bezrobotnym zasiłku w wysokości 7 szylingów i 6 piosów dziennie.

Japonia nie zapłaci odszkodowania. Przewodniczący amerykańskiej komisji dla odszkodowań wojennych, Pauley, oświadczył, że położenie gospodarcze Japonii jest tak poważne, iż nie będzie ona mogła ponieść ciężaru wielkich odszkodowań wojennych. Władze amerykańskie zamierzają pozostawić w kraju tylko najkonieczniejsze zakłady przemysłowe. Urządzenia fabryczne, uznane za zbędne będą przeznaczane na poczet odszkodowań wojennych i wywiezione do państw zwycięskich.

Posiedzenie Rady Francuskiego Ruchu Oporu. Agencja TASS donosi o rozpoczęciu w Paryżu obrad Rady Naczelnej Francuskiego Ruchu Oporu. Szereg organizacji politycznych i społecznych m. in. Generalna Konferencja Pracy, Front Narodowy i Partia Komunistyczna, wypowiedziały się za dalszym utrzymaniem działalności Rady aż do chwili urzeczywistnienia programu reform gospodarczych i społecznych, opracowanych przez Ruch Oporu podczas okupacji niemieckiej.

Otwarcie muzeum Tołstoja w Moskwie. — Agencja TASS donosi, że w dniu 20 bm. w 35 rocznicę śmierci Lwa Tołstoja, otwarte zostanie w Moskwie muzeum jego imienia.

WINA KRAJOWE I ZAGRANICZNE
polecają hurtowo wyłączni przedstawiciele
PIOTRKOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE,
Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33, tel. 200-32 (Ag)

Co dzień fraszka
Ziszczony sen
Gulasz w konserwie
Groszek w konserwie,
Rybę w konserwie
Každy bez przerw je!
Kielbasa — jaka?
Też konserwowa!
Na mleczku w proszku
Dziecię się chowa!
Konserwatystów
Sen się dziś ziscił:
W Polsce są sami
Konserwa-tyści!...

Czy gen. de Gaulle utworzy rząd we Francji?

Po konferencjach gen. de Gaulle'a z przywódcami trzech najsilniejszych partii w Zgromadzeniu Konstytucyjnym — komunistów, socjalistów i republikańskiego Ruchu Ludowego we Francji, oczekuje się z napięciem składu nowego rządu.

Prasa francuska zajmuje się żywo omawianiem wyboru gen. de Gaulle'a na stanowisko szefa rządu. Pierre Herve podkreśla na la-

Wielkie zgromadzenie protestacyjne

Dziś dnia 17 listopada, punktualnie o godzinie 16 po południu odbędzie się w sali Teatru Wojska Polskiego, przy ul. Cegielnianej 27 wielkie zgromadzenie protestacyjne pod hasłem „Zbrodnie hitlerowskie w Polsce nie mogą być pominięte w procesie norymberskim” — z udziałem ogółu, prawnictwa: Sądu Najwyższego, Sądów Powszechnych i Wojskowych, Prokuratur, Adwokatów i Zrzeszeń Prawniczych z udziałem świata pracy — Związków Zawodowych.

Referaty wygłoszą: Prezes Sądu Najwyższego Bzowski i adwokat Jarosz, obrońca brzeski.

Zaproszenia przy wejściu.
Ze względu na wagę sprawy, jak najliczniejszy udział pożądan.

I. J. KRASZŹWSKI
STARA BAŚŃ
C9NA ZŁ 80.—
Do nabycia we wszystkich Księgarniach
Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik” (Wł)

Rejestracja przedsiębiorstw radiotechnicznych

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 26.VI. b. r. oraz art. 13 Ustawy o pocztach, telegrafach (Dz. Ust. RP. Nr 63 z 1933 poz. 481), przedsiębiorstwa przemysłowe, wytwarzające sprzęt radiotechniczny oraz przedsiębiorstwa handlowe, trudniące się sprzedażą takiego sprzętu, jak również warsztaty rzemieślnicze, które naprawiają aparaty radiowe są obowiązane do zarejestrowania się w Polskim Radio.

Celem dokonania rejestracji należy wypełnić, podpisać i nadesłać do Polskiego Radia kwestionariusz w 2 jednobrzmiących egzemplarzach.

Jeśli przedsiębiorstwo posiada filie, należy każdą z nich zarejestrować oddzielnie.

Jako dowód rejestracji otrzymują przedsiębiorstwa „zaświadczenia rejestracyjne”.

Pod sprzętem radiotechnicznym, objętym niniejszym obwieszczeniem należy rozumieć: aparaty radiowe, lampowe i bezlampowe, lampy radiowe, detektory do aparatów bezlampowych, głośniki i słuchawki radiofoniczne, kondensatory typu radiowego, transformatory typu radiowego, dławiki typu radiowego, opory typu radiowego, zespoły cewek strojeniovych,

mach „Humanite” jednolitość francuskiej opinii publicznej. „Figaro” omawia zadania stworzenia nowego parlamentaryzmu, jakie ma przed sobą Zgromadzenie Konstytucyjne. Leon Blum, reprezentując stanowisko socjalistów, stwierdza w dzienniku „Populaire”, że osoba gen. de Gaulle'a jest symbolem jedności narodowej, a mandat mu ofiarowany zgodny jest z duchem demokratycznym kraju. Nie znaczy to jednak, by prasa francuska pozbawiona była wątpliwości. Dochodzą one do głosu w artykule Roberta Lazuricka w „L'Aurore”, który widzi wielkie trudności, piętzące się przed nowopowstającym rządem. Dziennik „Franc - Tireur” pisze: „Miejmy nadzieję, że partie potrafią mu (gen. de Gaulle) przypomnieć jego słowa, wypowiedziane w roku 1942, a mianowicie: „Ta wojna jest rewolucją” i zwrócić mu uwagę, że wojna już skończona, lecz rewolucja dopiero siebie zaczęła”.

Zgon Iadwigi Turow Czówny

Umarła artystka, może nieznana szerokiemu ogółowi dzisiejszych bywałców teatralnych, ale wybitna i zasłużona. Pracując początkowo na scenie krakowskiej, przeniósła się do Warszawy, gdzie po r. 1920 miała sposobność grywać w teatrze na Pradze, dobrze prowadzonym przez B. Górczyńskiego. Każda z powierzonych sobie ról, głównie dramatycznych, nieraz nawet najmniejszych, przeżywała głęboko, przykładając wagę do każdego powiedzianego słowa, do każdego gestu na scenie.

Observacja młodzieży teatralnej, która garnęła się do sceny, a nie miała jeszcze odpowiedniego przygotowania, bo warunki nie pozwalały adeptom na uczeszczenie do szkół dramatycznych, skłoniła ś. p. Turowiczównę do zatroszczenia się o los przyszłych talentów scenicznych. Dawała więc dużo lekcji przywytanych z dziedziny gry scenicznej i języka scenicznego, najczęściej oczywiście bezinteres-

Państwowa Centrala Handlowa

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 82, sprzedaje
Drożdże
z fabryki Wola Krysztoporska
PO CENACH HURTOWYCH (PAP)

Umarła. Weszła następnie do zespołu nauczycielskiego Kursu Dramatycznego przy Konserwatorium Muzycznym, została wreszcie kierowniczką wydziału aktorskiego w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej w Warszawie, pozostając na tym stanowisku do czasu wybuchu wojny. Podczas okupacji kierowała tajnym Instytutem Nauki Scenicznej, wreszcie po ułożeniu się warunków powojennych — rozpoczęła wykłady w utworzonym pod dyr. Aleksandra Zelwerowicza PIST w Łodzi.

Ostatnio jeszcze brała czynny udział w Zjeździe Pedagogów Teatralnych w Łodzi, wnosząc cenne uwagi doświadczonej i wszechstronnie zorientowanej w pracach scenicznych nauczycielki do obrad w komisjach Zjazdu.

Cicha, i skromna naogół, gdy trzeba było — bojując w swoich wystąpieniach zawodowych, prawdziwie uzdolniona i uspołeczniona aktorka, nie szukała sławy, chciała być tylko potrzebna społeczeństwu. W pamięci polskiego świata teatralnego pozostanie na zawsze jako wzór dyscypliny, spełnionego do ostatka obowiązku i wysokiego poczucia odpowiedzialności.

Fabryka Gułrów „IRIS”
R. ŚREDNIKI
Łódź, Piotrkowska 218
poleca doskonale wyroby
po cenach konkurencyj-
nych. Cenniki na żądanie.
Prowincja za zamówieniem.
WŁÓCZKI I PRZĘDZE
w dużym wyborze
poleca
Janusz SEMBERECKI
Łódź, Piotrkowska 161
Tel. 121-71
WARSZAWSKI GABINET KOSMETYCZNY
„ARTE”
Łódź, Al. Kościuski 93, m. 16, tel. 149-50
Pielegna-
Farbowanie brwi, rzęs i włosów
cja cery: usuwanie wągrów, brodawek, ku-
rzajek, piegów, łupieżu, śladów
oraz zbytecznego owłosienia.
Lampa kwarcowa.

Uwaga!
WYTWÓRNIA
Sprzedaż hurtowa i detaliczna żyrandoli
lamp biurowych, stołowych i nocnych w
najnowocześniejszych wzorach, żelazek
elektrycznych, domowych i krawieckich
oraz z kuchenek elektrycznych, spiralek
oporników do żelazek, szmatek do kuche-
nek oraz boley (PAP)
Firma „Ta-So” Sienkiewicza 25

W Gazowni Miejskiej

Okupant, opuszczając Łódź usiłował sparaliżować jej życie m. in. niszcząc i wywożąc urządzenia Gazowni Miejskiej. Wywieziono t. zw. przeciągacze gazu, gałki tunek pomp, bez których gazownia nie może pracować. Błyskawiczne posunięcia Armii Czerwonej oraz inicjatywa zespołu pracowników sprawiły, iż przeciągacze odnaleziono pod Sieradzem i sprowadzono do Łodzi, wmontowując je w miejsce czasowo zainstalowanych starych urządzeń.

W związku z powyższym już w marcu br. produkcja przekroczyła normy przedwojenne a w kwietniu br. osiągnięto 814,340 mtr. sześć. gazu przy 778,100 mtr. sześć. wyprodukowanych w tym samym miesiącu, w r. 1939. Następnie miesiące dają dalszą wyżkę, tak, iż ostatnio przekroczone normę o 70,3 proc. w stosunku do r. 1939, osiągając tym szczyt możliwości produkcyjnych t.j. 35.000 m. sześć. na dobę.

Dalsza wyżka grozi katastrofą. Aby gaz nie zanieczyszczał przewodów miejskich musi być poddany procesowi filtracyjnemu. Proces ten, skomplikowany i długi, ogranicza możliwości produkcyjne. Stąd ograniczenia konsumpcyjne, o których w Łodzi tyle się mówi. Ustalono, iż abonent nie powinien zużyć więcej jak 50 m. sześć. gazu na miesiąc.

ZNIZKI CEN NIE BĘDZIE

Cena za 1 m. sześć. gazu nie uległa obniżce. To znaczy: do 50 m. sześć. — 1 zł. 50 gr. powyżej 50 m., nie wyżej jednak jak 100 m. sześć. — 3 złote i ponad 100 m. sześć. — 4.50 zł. Biorąc pod uwagę przeciętny zarobek ludzi pracy cena ta jest wysoka. O obniżce jednak na razie nie może być mowy. Gazownia Miejska nie jest instytucją rentowną i tylko gazyfikacja kraju może zmienić sztywno, jak dotąd ceny. Zresztą gazyfikacja jest potrzebą ogólnokrajową. Energia ciepła gazu jest 3-krotnie wydajniejsza od węgla zużywanego „na surowo”, a przy tym gazownia to nie tylko źródło energii cieplnej i świetlnej. Przy produkcji dwukrotnie wyższej niż dotychczas (70.000 m. sześć. na dobę) można już produkować dodatkowo benzol (400 ton rocznie), naftaleno, oleje, płyny amoniakalne, smołę i t. d. Chodzi tylko o stworzenie właściwych warunków możliwości i rozbudowę sieci gazowni w Polsce.

Gazownia łódzka projektuje na najbliższy okres rozszerzenie sieci aparatów oczyszczających, budowę nowego pieca itd. Potrzebna jest na to suma około 4.000.000 złotych, której na razie Gazownia Miejska nie posiada. O kredyty w dalszym ciągu jest trudno. A szkoda. Ten sam zespół Gazowni Miejskiej (296 osób) mógłby zamieścić 35.000 m. sześć. dać 70.000 m. na dobę obniżając tym o 5 proc. kosztu zużycia 1 metra sześć.

ZAPASY KOŃCZĄ SIĘ

Gazownia Miejska boryka się z trudnościami. Brak węgla daje się bardzo we znaki. Minimalny zapas jakim powinna dysponować gazownia — to 5.000 ton pełnowartościowego węgla. W przededniu

zimy i w związku z możliwością zaćmienia zaburzeń atmosferycznych, zapas ten nie był nigdy niższy jak 10.000 ton. Obecnie znajduje się na składzie ilość, mogąca zaspokoić potrzeby jednego, ewentualnie dwóch dni. Centrala Węglowa w Katowicach wyklucza możliwość poczynienia zapasów, węgiel zaś nadsyłany gałkowo nie odpowiada potrzebom produkcyjnym, tak że Gazownia Miejska z węglowej musiała przejść na wodną, zwiększając tym koszta produkcji gazu 5-krotnie. Nawiasem należy dodać, iż zużycie miesięczne węgla G.M. dochodzi do 3.000 ton — podczas gdy w wrześniu Centrala Katowicka dostarczyła zaledwie 1700 ton, w październiku zaś — 2000.

PLACÉ PALACZY

W swoim czasie głośny był protest palaczy Gazowni Miejskiej. Ludzie ci, obsługujący przez 8 godzin kotły gazowe przy temperaturze od 70 — 85 stopni, pobierali 6 zł 80 gr za godzinę, podobnie jak wszyscy inni palacze objęci umową zbiorową. Ponieważ praca palacza w G.M. jest niewspółmiernie cięższa od wszystkich innych wykonywanych prac, uznano ich żądania za słuszne i zastosowano t.zw. taryfę 24-stopniową, w związku z czym palacz otrzymuje dzisiaj przeciętnie 10 złotych za godzinę. Praca w gazowni jest wysiłkiem zespołowym, stąd więc premii je się (ale nie często) albo cały zespół,

albo pracowników fizycznych, zatrudnionych na przetokach, przy podstawianiu wagonów lub przy przeładunku transportu.

ZAMIĄST MLEKA — PROSZEK

Robotnicy G.M. skarżą się na niedostateczną ilość mleka, przewidzianego ustawą, dla ludzi narażających się na utratę zdrowia. Warunki pracy w G.M. są wyjątkowo ciężkie. Robotnicy pracują albo pod ciśnieniem gazu albo między przewodami, co jest równie niebezpieczne. Zamiast mleka otrzymują amerykańskie namiastki proszkowe. Namiastki te, zdaniem znawców, są pełnotłuste, ale nie zastępują mleka oryginalnego. O dostawie zaś mleka oryginalnego nie ma na razie mowy. Potrzeba 100 litrów dziennie, czemu Centrala Mleczna nie jest w stanie sprostać.

NIE MA MIESZKAN

Nie zaspokojono również potrzeb mieszkaniowych robotnika. Kasa Emerytalna G.M. ma swoje domy, ale w domach tych mieszkają ludzie nic nie mający wspólnego z gazownią. Jak ich usunąć? Podobnie ma się sprawa z budynkami biurowymi, które budowano w r. 1869. Na przestrzeni 75 lat potrzeby G.M. wzrosły, a pomieszczenia zostały te same. Niestety i w tym wypadku Gazownia i Zarząd Miejski są bezsilne. Nie ma mieszkań.

J. Ubysz

Hurtownia Drogeryjno - Apteczna
„DROGOFARM“
 K. WĄGROWSKIEGO I A. HARABURDY
 Łódź, Al. Kościuszki Nr 22, tel. 147-00
 Nawiążemy bezpośredni kontakt z Wytwórniami Artykułów Drogeryjnych, Chemicznych i Farmaceutycznych.

Wzdłuż i w szerz Polski

ZYWNOŚĆ DLA ŚLASKA
 Tarnowskie Góry — W Tarnowskich Górach trwa wyładowywanie transportów UNRRA, przybyłych z Gdyni i Gdańska. Ostatnio przybyło 7 transportów w liczbie 242 wagonów. Towary kierowane są do magazynów w Sosnowcu, Chorzowie, Bugnicach, Bytomiu, Katowicach i Cieszynie. W drodze są 3 transporty z Konstancji. Artykuły żywnościowe z tych transportów rozdzielone zostaną na Śląsku, inne zaś towary zostaną skierowane do centralnej Polski.

BRAK SIŁ FACHOWYCH
 Wałbrzych — Dużym ośrodkiem przemysłowym na terenie Śląska Dolnego jest Wałbrzych. Koncentruje się tu przedewszystkiem przemysł węglowy. Szereg kopalni w samym Wałbrzychu i sąsiednich miejscowościach produkuje węgiel kamienny i pełnowartościowy węgiel koksowy. Ponadto czynna tu jest fabryka maszyn, gazownia dostarczająca gaz do Wrocławia, cztery duże elektrownie, zaopatrujące w energię elektryczną m. in. i Pragę, dwie fabryki porcelany, huta szkła, fabryka lin i kabli itd. Obecnie wszystkie te warsztaty pracy są czynne i produkcja ich stale wzrasta. Daje się tylko odczuwać poważny brak sił fachowych. Kilka tysięcy wykwalifikowanych górników oraz wszelkiego rodzaju fachowców, jak spawaczy, elektrotechników, ślusarzy itd. może jeszcze znaleźć tutaj zatrudnienie.

STOCZNIE POLSKIE
 Gdynia — W Gdyni, Gdańsku i Elblągu posiadamy 9 dużych stocznii, nie licząc stoczni rybackich. Doprowadzenie ich do normalnego stanu wymaga ogromnej pracy. Niemal wszystkie maszyny wyrwane są z fundamentów, a wiele z nich trzeba naprawić. Kubatura zniszczonych budynków przekracza 800 tysięcy m. sześć., z czego w stoczni gdańskiej 275 tys. m. sześć. Odbudowa postępuje szybko naprzód: według informacji udzielonej prasie przez przedstawiciela Zjednoczenia

Stocznii Polskich inż. Jabłońskiego, w dziale maszyn ma być ukończona przed nowym rokiem.

PIERWSZA POLSKA SZKOŁA POWSZECHNA W ŚWINIÓUJŚCIU

Świnioujście — Uruchomiona została tu pierwsza szkoła powszechna. Organizowane są również szkoły powszechne w miejscowościach uzdrowiskowych: Miedzyszynie i Lebian, odległych od 17 km od Świnioujścia, po przeciwniejszej stronie kanału.

CEMENT DO ZSRR

Gdańsk — Z portu gdańskiego odszedł do Leningradu fiński statek „Otto” zabierając pierwszy ładunek polskiego cementu w ilości 2.200 ton. Jest to pierwsza partia cementu wywiezionego do ZSRR w myśl umowy handlowej polsko-radzieckiej. Umowa przewiduje eksport 70.000 ton.

NOWE ELEKTROWNIE WODNE

Porabka — W Porabce na rzece Sole wybudowano przed wojną tamę celem regulowania stauu wód na Wiśle i zapobiegania powodzi. Energia jednak była dotychczas niewykorzystana, gdyż nie zbudowano tam elektrowni z turbinami wodnymi. W ramach 3-letniego planu elektryfikacyjnego przewiduje się obecnie zmontowanie w Porabce 3 turbin po 6700 KW każda. Prócz tego będzie wybudowana elektrownia w Czkwowie nad Dunajcem i powiększona elektrownia wodna na Alcy w Zakopanem.

LIGNOCELULOZA — SZTUCZNE DRZEWO

Elbląg — Delegacja polska zbadała w Szwecji możliwość założenia w Polsce fabryki płyt spłisnionych, wytwarzanych z drzewnych odpadków tartakowych z wyjątkiem trocin, a także ze słomy. Płyty takie, zwane „Lignoceluloza”, produkowane są w Szwecji w różnych gatunkach i o różnej twardości począwszy od miękkich płyt izolacyjnych aż do posiadających twardość drewna klepek podłogowych. Fabrykacja płyt przyczyniłaby się do oszczędzenia tak cennego dziś drzewa.

Po prostu

Ludzie — hieny

Prasa alarmowała nas już doniesieniami o okropnych stosunkach, panujących na terenie dawnego obozu koncentracyjnego w Majdanku. Nie pomogło erygowanie Muzeum Narodowego. Wstrząsające reportaże filmowe i dramatyczne opisy nie wzruszyły sumienia pewnych rodzimych „konkwistadorów”. W poszukiwaniu legendarnych złotych dolarów i ukrytych skarbów nie wahali się oni kłaść miejsce usświęconych meczem i deptać brutalnie ziemi nasyconej krwią 22 więzionych tu narodów. Nedźna chęć zysku przesłoniła im uczucia człowieczeństwa.

Znamy, niestety, ten typ ludzi - szakali, żerujących na niewystygłych jeszcze zwłokach warszawskiego ghetta, rozszarpujących resztki ocalałego po powstaniu sierpniowym mienia. Znamy zbyt dobrze! I dlatego wiadomości o rozkradaniu Muzeum Narodowego w Majdanku, stanowiącego własność ogólnonarodową, wstrząsnęły do głębi opinię publiczną.

Dopiero ostatnie komunikaty prasowe z Lublina działają kojąco. Światokradztwu wypowiedziano bezwzględna walkę. Odbłyło się już pierwsze zebranie organizacyjne komitetu opieki nad Majdankiem, w którym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, wojska, partii politycznych i związków zawodowych.

Po referacie ob. Chyško zapadła rezolucja stworzenia Ogólnopolskiego Towarzystwa Opieki nad Majdankiem z siedzibą w Lublinie. Celem towarzystwa będzie wiec konserwacji i zachowanie w stanie niezmiennym muzeum, które po wszystkich czasach stanowić będzie dowód hitlerowskiego zezwierzęcenia. Stanowić będzie płomienne — oskarżam.

W. O.

Odświeżenie pomnika ku czci Żołnierzy Armii Czerwonej

W niedzielę dnia 18 bm. rb. w parku im. Poniatowskiego o godzinie 10 rano odbędzie się odświeżenie pomnika, wzniesionego dla uczczenia żołnierzy Armii Czerwonej, którzy polegli w walkach z najdziałą hitlerowskim o wolność i niepodległość Polski. W związku z tym na murach miasta rozklejona została odezwa podpisana przez wiceprezydenta miasta Ajnenkielę i przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej J. St. Hanemana:

Obywatle!

W niedzielę 18 listopada rb. o godz. 10 rano, w parku im. Poniatowskiego odbędzie się odświeżenie pomnika ku czci Żołnierzy Armii Czerwonej, poległych w walce o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny.

Obywatle i Obywatelki!

Wzywamy was do tłumnego udziału w uroczystościach. Oddajmy hołd i uczcijmy pamięć Żołnierzy Radzieckich, którzy oddali swe życie za nasze wyzwolenie.

Program uroczystości.

O godz. 10 rano odświeżenia dokona reprezentant Armii Radzieckiej okupującej Niemcy pułk. Możjas. Uroczystości odświeżenia towarzyszyć będzie salut artyleryjski. Po odświeżeniu orkiestra odegra Marsza Żołnierzów Chopina — równocześnie odbywać się będzie składanie wieńców, poczem nastąpi przemówienie przedstawicieli Wojska Radzieckiego, Wojska Polskiego, Zarządu Miejskiego w Łodzi oraz robotników łódzkich.

Po przemówieniach odegrane zostaną hymny państwowe.

Uroczystość zakończy defilada wojska oraz społeczeństwa przed grobami poległych.

Wytwórnia Artykułów Spożywczych

„MARKO“ — Dr Maria Kozłowska

ŁÓDŹ, KOPERNIKA 67

dawniej Warszawa, Koszykowa 38

zawiadamia Szanowną Klientelę, że uruchomiła produkcję w Łodzi i poleca znane ze swej jakości wyroby:

Artykuł zastępczy jajka — JOJO

Ulubiony przysmak dzieci, odczywcy budyn jajeczny, konserwinę itp.

Do innych miast wysyłamy towar za zaliczeniem pocztowym. (1971)

„SZOPKA POLITYCZNA“
 Od soboty 17 b. m. gra w sali Studia Muzycznego, Łódzkiej Agencji Koncertowej, przy ul. Traugutta 1 (tuż obok teatru „Syrena“).
 Przedprezada: od godz 10 do 14 i od 19-ej w kasie Łódzkiej Agencji Koncertowej, ul. Traugutta 1. (PAP)

Orle gniazdo w Górach Olbrzymich

Drogi ślaskie wywołują nasz nieklamany zechwył. Przecinają kraj asfaltowymi wstęgami we wszystkich kierunkach. Wpływają wężem serpentyn na 1.500 metrowe wysokości. Są gładkie, lśniące i doskonale utrzymane. Zakatarzony „Orle”, piętnastoletni staruszek, nie podziela naszego zachwyłu. Wspinając się na zbocza z rozdzierającym wyciem pierwszego biegu, kaszle, soplucha i — po gromkiej detonacji odmawia całkowicie postuszeństwa.

I kiedy szofer z miną eskulapa ogląda trzymając motoru, idziemy na spacer wieloskrętnym szlakiem.

Droga biegnie nad przepaścią. Z jednej strony wznoszą się strome zbocza, w które wczepiają się wszystkie kierunki, z drugiej wyciągniętymi w półmroku oczami o potężnych wymiarach. Z drugiej — rozpościera się słonna dolina, kolorowa szachownica pół uprawnych. Pasemka dróg wiją do białokamiennych wsi, otulonych w sady. Na widnokręgu widać dalsze łańcuchy Gór Olbrzymich.

Z nieznanego szczytu oglądamy w miłosierdziu górską krajinę: puszystą zielen świerków, ogniste plamy złoto-jesiennych brzoź, melancholijnie martwiejących modrzewi i pastelowy błękit nieba, spoglądający w toń jeziora na dolinie. Wśród skał, korzeni i mchów wariuje mały potok. Skokiem wodospadu rozbija się na milion kropli o kolorach tęczy. Napętniamy dłonie lodowatą wodą.

W oddali brzmia okrzyki. Beztroskie so-czyste, młode. Póślizgując się — przedzieramy w tamtym kierunku. Las urywa się nagle.

Po rozległej polanie biegnie nasza droga obok kompleksu pięknych budynków. Gromadki chłopców w mundurkach bawią się, pokrzykując. Napisy na tablicach oznajmiają, że to Orle-niek — Szkoła Orląt Grunwaldzkich. Przed wejściem stoi uzbrojone dziewczętko. Otoczeni wieńcem „ciekawskich” pytam, czy można zobaczyć się z kierownikiem. Dziewczę z wielką powagą i filuternym ognikiem w oczach salutowała, kierując jednego z chłopców do wnętrza z meldunkiem, że goście przyjechali. Po

chwili prowadzą nas dwa orliki przez wsporniki wnętrza do pokoju dyrektora. Obywatel Sławomir Stępień leży w łóżku, zmęczony gryppą, ale wita nas bardzo uprzejmie i chętnie odpowiada na pytania.

Szkoła Orląt Grunwaldzkich i trzy t. zw. Sieroce Gniazda Orląt skupiają razem w tej chwili około trzystu dzieci. Okazuje się, że wychowankowie — to zacięci wrogowie hitlerowskich Niemiec. Są to dzieci, które brały czynny udział w walkach z okupantem z bronią w rękę; malcy, kontuzjowani i ranni podczas działań wojennych; nieletni więźniowie obozów hitlerowskich i sieroty, pozostawione przez bojowników o wolność.

Orlinek budzi gromne zainteresowanie w całym kraju. Szereg wybitnych osobistości odwiedza tę szkołę. Wszyscy wyrażają uznanie i obiecują jak najdalej idące moralne poparcie, tylko... tylko nikt nie kwapi się o finansowanie tej imprezy. Sporadycznie udzielane subsydia nie rozwiązują sprawy. Nadchodzi ostra, góraska zima. Orlinek wkrótce będzie zasypywany grubą powłoką śniegu i odcięty od świata. A zapasów żywności i opatu nie ma. Dzieciaki, już obecnie odżywiane niedostatecznie, skazane są na męczarnie głodu i zimna.

Dyrektor Stępień prosi gorąco, by poruszyć tę sprawę w pismach Polski centralnej. Musi stamtąd nadejść pomoc w postaci stałych funduszy. Szkoła Orląt nie chce narazić się na takie upokorzenie, jak pewien tutejszy szkon, który dla swych wychowanków zabiegał o datki nawet u Niemców.

Zwiedzamy wnętrza: wygodne sypialnie, piękne świetlice, jadalnie, nowoczesną kuchnię i wartownię. Budynek ten był luksusowym hotelem nazistowskim, dziś — gniazdem Polskich Orląt.

Zegnani hulaśliwie a serdecznie — schodzimy w dół. Długi czas towarzyszą nam zielone mundurki, prowadząc z nami niefrasobliwe rozmowy. Spotykamy wreszcie swe auto. Po naprawie bliżej nam nieznanego szczegółu w motorze — maszyna gotowa jest do drogi. Ruszamy. Przez kilka chwil pada maleńki deszczyk. Już na dziesiątym wirażu spotykamy słońce. Kryje się za szczytami Gór Olbrzymich w towarzystwie fantastycznych barw. Lśniące szosa odbija koloryt nieba. — Tęczowym szlakiem zjeżdżamy w dolinę.

WACŁAW CZYNCZYS

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA
17
LISTOPADA

DZIŚ:
Salomei, Grzegorza
i Alberta
słow. Zbysławy
JUTRO:
Maksyma i Anieli
słow. Stanisława

1834 Umarł w Stanisławowie poeta i żołnierz — **Maurycy Gosławski**.
1917 Umarł rzeźbiarz francuski — **August Rodin**.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01
Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00
Kda miasta M. O. — tel. 253-60

DYŻURY APTEK

Wagnera (Piotrkowska 67), Ryła (Kopernika 26), Kohna (Pl. Kościelny 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11-go Listopada 15).

TEATRY

TEATR WP

Dziś po raz pierwszy komedia René Fauchois „**Ostrożnie, świeżo malowane!**” w reżyserii Edmunda Wiercińskiego i dekoracjach O. Axera. W popisowej roli doktora Odilona Gadarin Jacek Woszczerowicz, który tak wielki sukces artystyczny odniósł w tej sztuce w roku 1939 na scenie Teatru Małego w Warszawie. W innych rolach: Godlewska, Jezierska, Łabuńska, Łuczycka, Mrozowska, Bugajski, Daczyński, Maliszewski i Modrzewski.
Jutro o godz. 16 „Lato w Nohant”. Wieczorem i dni następnym „Ostrożnie świeżo malowane!”

TEATR POWSZECHNY TUR

gra dziś wieczorem i jutro o godz. 16 i 19.15 komedię Aleksandra Fredry „Pan Jowiński”, z kapitalną kreacją Zelwerowicza w roli szambelana.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd Nr 34) godz. 19.15 „Pygmalion”.

Teatr Komedia Muzyczna (Nawrot 27) godz. 19.15 „Podwójna buchalteria”.

Teatr Gong (Kilińskiego 124) godz. 19.30 „10 deka serca”.

Estrada Poetycka, w niedzielę 18 listopada o godz. 12 w sali PIST (Gdańska 32) „Na gruzach dom” po raz ostatni.

Cyrk Nr 3 (Al. Kościuszki 5/7) dziś przedstawienie o godz. 19.30. Ceny niższe (cyrk ogrzany).

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67), „Tęcza” (Piotrkowska 108), „Iwan Groźny”, „Wisła” (Przejazd Nr 1), „Stylowy” (Kilińskiego 123), „Lenin w październiku”, „Bałtyk” (Narutowicza 20), „Piotr Pierwszy”, „Gdynia” (Przejazd 2), „Studentka”, „Włókniarz” (Zawadzka 16), „Osły alpejskie”, „Hel” (Legionów 2-4), „Paweł i Gawel”, „Robotnik” (Kilińskiego 178), „U kresu drogi”, „Wolność” (Napiórkowskiego 16) — „Roma” (Rzemska 84), „Serce matki”, „Przedwiośnie” (Zeromskiego 74-76) — „Zoja”, „Tatry” (Sienkiewicza Nr 40) — „Paryżanka”, „Zachęta” (Zgierska 26) — „Korsarze”, „Hel” (Ruda Pabianicka) — „Madrala”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 14, 16, 18, 20, w niedziele i święta o g. 12, 14, 16, 18 i 20. Kina „Polonia”, „Hel”, „Bałtyk”, „Wisła”, „Roma” i „Przedwiośnie” rozpoczynają seanse pół godziny później.

Dziś dnia 17 listopada 1945 roku o godz. 19.15

w TEATRZE „SYRENA”

Traugutta 1. premiera nowego programu pt.: „**MILÓŚĆ I PROPAGANDA**” z udziałem: M. Bielickiej, J. Gosławskiej, St. Górskiej, St. Gródzkiej, Z. Krygier, J. Pa-czewskiej, K. Szczepkowskiej, E. Dzio-wońskiego, R. Gierasińskiego, W. Jankowskiego, E. Koszusińskiego i W. Kucharskiego. Kier. art.-lit.: Jerzy Jurandot.

„SZOPKA POLITYCZNA”

Wobec niezwykłego powodzenia „Szopka Polityczna” przedłuża swoje występy i grać będzie od soboty 17 bm. w Studio Muzycznym Łódzkiej Agencji Koncertowej, ul. Traugutta 1 (tuż obok teatru „Syrena”).

Ponieważ na spektakl niedzielny o godz. 20, wszystkie bilety zostały już wyprzedane, należy zaopatrzyć się w bilety na sobotę 17 b. m. o godz. 20 i na niedzielę o godz. 17 w kasie Studia Muzycznego, Łódzkiej Agencji Koncertowej, ul. Traugutta 1, w godz. od 10-14 i od godz. 19. (PAP)

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

w Domu Kultury Militeanta, Nawrot 27
Dziś i codziennie o godz. 19.30 zabawa komedia w 3 aktach pt.: „Podwójna buchalteria” w adaptacji scenicznej Mariana Hemara, przy wypełnionej po brzegi widowni. Przedstawienie biletów w księgarni Spółdzielni Dziennikarskiej „Prasa”, Piotrkowska Nr 102a. (kr)

DZIENNIK SPORTOWY

Rozgrywki o mistrzostwo ŁÓZPR

Wyznaczony został dalszy ciąg rozgrywek w siatkówce i koszykówce męskiej i kobiecej o mistrzostwo ŁÓZPR.

Sobota, dnia 17 listopada 1945 r. Siatkówka kobieca, godz. 16.00 ZKK - Zjednoczone, siatkówka męska, godz. 16.30 TUR - ZKK, koszykówka kobieca, godz. 17.30 ZKK - TUR, koszykówka męska, 18.30 ŁKS - AZS.

Niedziela, dnia 18 listopada 1945 r. Siatkówka kobieca, godz. 9.30 ŁKS - TUR, siatkówka męska, godz. 10.00 ŁKS - AZS, koszykówka kobieca, godz. 11.00 Zjednoczone - ŁKS, koszykówka męska, godz. 12.00 Zjednoczone - ZKK.

W ramach tych zawodów odbędą się spotkania towarzyskie z Łódzkim Międzyszkolnym Klubem Sportowym, a mianowicie:

Sobota, 17.11. br. siatkówka kob. godz. 17.00 ŁMKS - Zjednoczone. Niedziela, 18.11 br. koszykówka męska, godz. 18.30 ŁMKS - TUR.

Wszystkie spotkania odbędą się w sali

Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a. Wejście dla publiczności od ul. Traugutta 3.

Wyznacza się gospodarzy zawodów klubów: w sobotę - ZKK, w niedzielę - ŁKS. Do obowiązków gospodarzy należy kontrola biletów przy wejściu oraz utrzymanie porządku na sali podczas zawodów.

Od dnia 17 bm. zawodniczki i zawodnicy biorący udział w danym dniu w zawodach będą mogli wchodzić do rozbiorniki tylko za okazaniem karty wstępu. Każdorazowo przed zawodami winien się zwrócić do skarbnika ŁÓZPR przedstawicieli klubu po odbiór kart wstępu. Karty wstępu klubów otrzymują w następującej ilości: dla 1 zespołu (np. siatkówka lub koszykówka) - 10 kart, dla 2 zespołów czynnych w tym samym dniu (np. siatkówka i koszykówka) - 15 kart.

Na walnym zebraniu Polskiego Związku Piłki Ręcznej w dniu 18 listopada br. w Krakowie Łódzki OZPR reprezentować będą ob. ob. Kościelski, Kaczmarek i Kawalek z prawem głosu w tej kolejności.

DROBNE OGŁOSZENIA

Lekarze

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL specjalista chorób skórnych i wenerycznych powrót. Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. (1810)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17. (1353)

Dr Anatol MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8. (R)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna - choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2,30-5, ul. 11 Listopada 12. (1477)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 8-12 i od 4-8. (1699)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła. Sienkiewicza 73. Przyjmuje 15-16 i 19-20. (1665)

DR MED. HEJKA JAN ANTONI, wrócił z wznawia praktykę. Brzeźna 6, tel. 158-19. (1935)

DR MED. KAZIMIERZ BRZOZOWSKI, choroba kobiece, wznawia przyjęcia, Kilińskiego 78 (1937)

DR FR. REDLICH ze Lwowa, specjalista chorób dzieci. Kilińskiego 96a od 3-5 w. (1963)

Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrót. Południowa Nr 26. Przyjmuje od 2-5. (Ag)

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Aleja 1 Maja 3. przyjmuje 8-10 i 3-6. (1612)

Zaofiarowanie pracy

TEATR „LUTNIA” poszukuje chóru damskiego, męskiego i baletu. Zgłaszać się w kancelarii Teatru od godz. 10-12, Nawrot Nr 27

HAFCIARKI, siły pierwszorzędne na stałą pracę potrzebne. Przyjmuje uczennice na naukę. Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 255, telefon 107-16 Artystyczna Pracownia Sztandarów i Paramentów Kościelnych. (1977)

POSZUKUJĘ wykwalifikowanych: wychowawczyń do 2 dzieci oraz gospodyni. Tel. 158-19. (1935)

FABRYKA J. John, ul. Piotrkowska 217, potrzebuje wykwalifikowanej sekretarki ze znajomością organizacji pracy, pisania na maszynie i stenografii. Konieczne dobre świadectwo z przeszłych prac. (kr)

EKSPEDIENTKA wykwalifikowana potrzebna do hurtowni galanterii, Plac Wolności 2. (PAP)

SAMODZIELNE szwaczki do szycia na miejscu przyjmie Spółdzielnia Pracy Konfekcyjno-Bielizniarskiej „Astra”, Łódź, Cegielniana 6. (Ag)

KROJCZY samodzielny do bielizny męskiej, ubrań roboczych zostanie przyjęty. Spółdzielnia Pracy Konfekcyjno - Bielizniarskiej „Astra”, Łódź, Cegielniana 6. (Ag)

PRZYMIEMY 2 monterów do montażu urządzeń stąboprowadowych, Łódź, Piotrkowska 56, inż. Sowiar. (1957)

POTRZEBNE od zara: panny do szycia, tylko zdolne i samodzielne. Dobrze płatne, Andrzejka 2, Magazyn mód. (1799)

POSZUKUJEMY rutynowanego pomocnika buchaltera. Świadectwa oraz referencje niezbędne. Oferty do Administracji pisma pod „Index”.

PRACOWNICA DOMOWA potrzebna. Narutowicza 40 m. 1.

JAKA bielizniarka wykonuje męskie sztywne kołnierzyki? Oferty pod „Nr 1977”. (1977)

Kupno i sprzedaż

NAJTANSZE źródło zakupu cukierków Łódź, Pomorska 31, ceny konkurencyjne. (1856)

KAPCE damskie oryginalne kilka par oraz dziecięce okazjnie sprzedam, Legionów 25, m. 26, 4 p. 9-11 i 3-4. (1194)

SPRZEDAM pianino, szafę gabinetową, kredens kuchenny. Wiadomość w Administracji. (1980)

KIOSK nowoczesny 2x2 sprzedam lub wdzierżawię. Oferty: „Śródmieście” „PAP”, Piotrkowska 133. (PAP)

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia, radio. Kupno-sprzedaz naprawa. Południowa 1. (Ag)

MASZYNY do pisania - liczenia - szycia, Radio - przyrządy lekarskie. Kupno-sprzedaz naprawa. Radwańska 4-6. (Ag)

„KRAKUS” poleca znane ze swej dobroci olejki do ciast, budynie, proszki do pieczenia, cukier wanilinowy, kisiel i t. p. Na prowincję wysyłamy towar za zaliczeniem pocztowym. Wytwórnia Spożywcza „Krakus” Łódź, Żwirki 22, telefon 164-20. (Ag)

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły kupię w każdej ilości. Przejazd 36, Fototechnika. (Ag)

OZDOBY CHOINKOWE, BOMBKI SZKLANE W 80 ODMIANACH, zabawki w wielkim wyborze, liczydła szkolne i biurowe poleca Hurtownia „Zabawa i Nauka”, Łódź, Piotrkowska 190, tel. 106-53. (kr)

SZKŁO OKIENNE I WYSTAWOWE wszystkich rozmiarów. Sprzedaż hurtowa „Spółnota” Spółdz. Pracy, Łódź, Traugutta 4, tel. 165-27 i 110-36. (PAP)

Lokale

POKOJU poszukuję w śródmieściu. Łaskawe oferty do Administracji pod „Częstochowianka”. (1979)

POKOJU niekrępującego z wygodami w centrum poszukuje kierownik fabryki, Tel. 102-72 (kr)

POKOJU z kuchnią poszukuję. Tel. 168-86. (1770)

DR MED. EUGENIUSZ WILCZKOWSKI poszukuje 1-2 pokoju przy rodzinie w Łodzi okolica śródmieście. Zgłoszenia listowne: Goścynin, szpital dla psychicznie i nerwowo chorych. Telefonicznie: Łódź, 117-41, godz. 9-11 i 4-6. (1970)

NARODOWY BANK POLSKI poszukuje sublokatorskich pokoiów zarówno w śródmieściu jak i na przedmieściach przy rodzinach pracowniczych i robotniczych. Adresy prosimy kierować do Wydziału Administracyjnego Narodowego Banku Polskiego, Piotrkowska 67. PAP

LOKALU 2-3 pokoje z kuchnią, dzielnicą obojętną poszukuję. Ewentualne koszty remontu zwracam. Zgłoszenia telefoniczne 127-32 (kr)

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

CODZIENNIE

Utwór sceniczny w pięciu aktach

„PYGMALION”

Bernarda G. Shawa

Początek przedstawienia o godz. 19.15.

W niedzielę i święta o godz. 15.30 i 19.15.

Kasa czynna od godz. 15.00.

(Kr)

Dom Konfekcyjny Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 45

poleca w wielkim wyborze konfekcję męską, damską i dziecięcą, bieliznę i galanterię męską i damską. Specjalny dział krawatów.

Ceny konkurencyjne.

(Ag)

Wyiworna Pania

oczekuje KAPELUSZ

w firmie ZOFIA WALECKA

Kopernika 23

(Ag) HURT

DETAIL

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ

„LUTNIA”

(Nawrot 27)

Codziennie o godz. 19.30 (w niedziele i święta dwa przedstawienia)

„Podwójna Buchalteria”

wesołe widowisko w trzech aktach z muzyką i tańcami

Reżyser: W. Szczawiński. Kapelmistrz: W. Szczepański, Baletmistrz: J. Ciesielski. (kr)

Różne

WILNIANIE! Kto zna obecny adres Małguskiej Jadwigi lub najbliższej rodziny, zamieszkujących ostatnio na Łosiówce, Pionierska Nr 16/28, Wiadomość wynagrodzę. Solarska Anna, Szczecin, Mazurska 23, m. 4. (kr)

MIRA WLEKLIŃSKA przeprowadziła się na ul. Wólcząską 65, m. 8. (1977)

MARSZAK CZESŁAW, gm. Łanięta, wieś Grzecka, unieważnia skradzione dokumenty woj-skowe. (1885)

NA POZNAŃ i województwo przedstawicielstwa lub wyłącznej sprzedaży poszukuje poważny przemysłowiec, dysponujący gotówką do 500 tys. zł, gwarancją i odpowiednim lokalem. Oferty „PAP”, Piotrkowska 133 pod „Energia”. (PAP)

CZY NIE PRZYBLĄKAŁA się do kogo na początku lata kotka-syjamka. Prośba zawiadomić Orla 3-5. Maria Kaniewska, nagroda. (1847)

CEROWNIA artystyczna przyjmuje wszelkie ubiory do reperacji. Jadwiga Szalin, Piotrkowska 30. (1992)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, legitymację Bratniej Pomocy Uniwersytetu Łódzkiego, Sadurska Anna, Legionów 25. (1996)

ZGUBIONO portfel z dokumentami: palcówką, nominację Krzyża Zasługi, na nazwisko Jana Zajęczkowskiego oraz różne papiery. Szczegółowego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zajęczkowski, Piotrkowska 133. (PAP)

100 ZŁOTYCH nagrody za zwrot zgubionych kartek żywnościowych i papierów, na nazwisko Ewa Krzyżanowska. Kartki unieważniam „Czytelnik”, Piotrkowska 96, pokój 201. (1999)

MINIMUM 150 zł DZIENNIE zarobisz jako przedstawiciel Fabryki Cukrów R. Średnicki, Łódź, Piotrkowska 218. (Ag)

KURSY Ir. Dąbrowskiej - Andrzeja 4, przyjmują zgłoszenia na nowy kurs maszynopisanie, angielskiego, stenografii, handlowego i przygotowawczy. (1625)

MASZYNY do szycia wszelkich systemów, domowe jak i specjalne dla przemysłu przyjmujemy do reperacji Amerykańska Spółka Akcyjna Singer Sewing Machine Company, Łódź, Piotrkowska 86 i Plac Reymonta 1/2. Obsługa szybka i solidna. (Ag)

KAPELUSZE damskie, męskie fasonuje, odświeża, przerabia - pracownia kapeluszy A. Stegner i Ska, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności). (Ag)

Komitet Redakcyjny
Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34

D-02724

Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”

od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96 III piętro, czynny od 9 - 12 i od 14 - 15. Ceny ogłoszeń: Drobne - za wyraz pet itowy poza tekstem - 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem - zł 14, w tekście - zł 21. W numerach niedzielnych i świątecznych - 50 proc. drożej.

Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr 4, Łódź, Żwirki 2